

Robek, Edmund

Dramat ludzki w świetle teologii pastoralnej

Warszawskie Studia Pastoralne 12, 27-32

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. EDMUND ROBEK SAC

DRAMAT LUDZKI W ŚWIETLE TEOLOGII PASTORALNEJ

Działalność pastoralna Kościoła domaga się solidnych fundamentów teoretycznych, których zbudowanie jest podstawowym zadaniem teologii pastoralnej. Naturalnym jej źródłem jest Objawienie i tradycja Ludu Bożego z całym jego bogactwem i wielorakością wiedzy i kultur połączonych jednością wiary¹. Już Galileusz nauczał, że „Pismo Święte i przyroda pochodzą od Słowa Bożego. Pierwsze jako podyktowane przez Ducha Świętego, druga zaś jako wierna wykonawczyni nakazów Bożych”², dlatego prawda wiary i prawda nauki nie mogą nigdy pozostawać z sobą w sprzeczności. Ta myśl zawarta jest też w nauczaniu Soboru Watykańskiego II: „badanie metodyczne we wszelkich bada-

KS. EDMUND ROBEK SAC – dr hab., prof. UKSW, kierownik Katedry Organizacji Duszpasterstwa w Sekcji Teologii Pastoralnej na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie, sekretarz-skarbnik w Polskim Stowarzyszeniu Pastoralistów i Duszpasterzy im. Jana Pawła II, przewodniczący redakcji „Warszawskich Studiów Pastoralnych” (półrocznik Sekcji Teologii Pastoralnej na UKSW). Wypromował jednego doktora, magistrów. Autor 13 książek, kilkudziesięciu artykułów naukowych, popularno-naukowych i popularnych. Na szczególną uwagę zasługują: *Pielgrzymka do Ojczyzny Jezusa śladami Trójjedynego Boga*, Warszawa 2003; *Miłość zbawcza w Kościele i w świecie. Wizja teologiczno-pastoralna w świetle nauczania Jana Pawła II*, Warszawa 2006; *Pallotyńskie apostołstwo miłości*, Warszawa 2007; *Kościółowi w Polsce powiedz...Refleksja teologicznopastoralna*, Warszawa 2009. Został odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi za szczególną troskę o ludzi ubogich i bezdomnych, odznaką za zasługi dla Miasta Stołecznego Warszawy i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

¹ Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, 101.

² Te słowa Galileusz napisał w swym liście do ojca Benedetto Castellego w dniu 21 grudnia 1613 r.

niach naukowych, jeżeli tylko prowadzi się je [...] z poszanowaniem norm moralnych, naprawdę nigdy nie będzie się sprzeciwiać wierze, sprawy bowiem świeckie i sprawy wiary wywodzą swój początek od tego samego Boga”³.

W ramach teologii pastoralnej jest wypracowywana eklezjologia, którą można nazwać „teorią organizmu Kościoła”. Jest to teologia wspólnotowa, eklezjalna, gdyż nikt „nie może uprawiać teologii jako zbioru swoich tylko poglądów, ale musi być świadom, że pozostaje w szczególnej łączności z tym posłannictwem Prawdy, za którą odpowiedzialny jest Kościół”⁴.

Kościół żyje i działa, funkcjonuje i spełnia zadania jako „Cieleśna Wspólnota”. Jest „ciałem” nie tylko mistycznie, ale również fizycznie. Kiedy chrześcijanin wyznaje wiarę w Kościół – jeden, święty, powszechny i apostołski, to stawia siebie w bezpośredniej relacji do wspólnoty gromadzącej się w imię Chrystusa, której członkami są jednak zwyczajni, niestety grzeszni ludzie. Nawiązał do tego Benedykt XVI, przemawiając do kapłanów w archikatedrze warszawskiej: „Wierzymy, że Kościół jest święty, ale są w nim ludzie grzeszni. Trzeba odrzucić chęć utożsamiania się jedynie z bezgrzesznymi. Jak mógłby Kościół wykluczyć ze swojej wspólnoty ludzi grzesznych? To dla ich zbawienia Chrystus wcielił się, umarł i zmartwychwstał”⁵.

Przynależność do wspólnoty Kościoła grzeszników wpływa w istotny sposób na jego życie i działalność. Przede wszystkim na pierwszy plan wysuwa się Chrystusowy zakaz osądzania innych ludzi: nikt nie ma prawa osądzać drugiego człowieka. Nawiązał do tego Benedykt XVI: „trzeba unikać aroganckiej pozycji sędziów minionych pokoleń, które żyły w innych czasach i w innych okolicznościach. Potrzeba pokornej szczerości, by nie negować grzechów przeszłości, ale też nie rzucać lekkomyślnie oskarżeń bez rzeczywistych dowodów, nie biorąc pod uwagę różnych ówczesnych uwarunkowań. Ponadto wyznaniu grzechu – *confessio peccati*, aby użyć określenia św. Augustyna, powinno zawsze towarzyszyć też *confessio laudis* – wyznanie chwały. Prosząc o przebaczenie zła popełnionego w przeszłości, powinniśmy również pamiętać o dobru, które spełniło

³ KDK 36.

⁴ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 19.

⁵ Benedykt XVI, Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem, Warszawa 25 V 2006.

się z pomocą łaski Bożej, która choć złożona w glinianych naczyniach, przynosiła błogosławione owoce”⁶.

Wartość i aktualność tych słów objawia się z nową mocą dzisiaj, kiedy w Polsce przeżywamy nadal traumę związaną ze śmiercią naszego Prezydenta, jego Małżonki i 94 wybitnych Polaków. W większości byli to katolicy, bardziej lub mniej zaangażowani w życie Kościoła. Wszystkich jednak łączyła polska narodowość – różnie rozumiana, polska tożsamość – różnie przeżywana, polski charakter różnie rozumianego posłannictwa polskiego społeczeństwa w Europie i w świecie.

Jeśli przyjmiemy katolicki punkt widzenia, to tragiczna śmierć Polaków pod Smoleńskiem nie była przypadkowym zdarzeniem. Zadawane przy tej okazji pytanie: dlaczego? pozostawało bez odpowiedzi, gdyż ludzka mądrość nie sięga planów Bożej Opatrzności. Ani Bóg, ani ludzie nie skazali tragicznie zmarłych Polaków na śmierć. Wyjaśnienie zatem najbardziej drobiazgowo, przyczyn tej katastrofy nie pomoże odpowiedzieć na pytanie: dlaczego? Co najwyżej dowiemy się: w jaki sposób?

Jeśli zatem nie ma odpowiedzi na pytanie: dlaczego? to jak wyjaśnić sens tego wydarzenia? Przywołajmy tu jeszcze raz słowa Benedykta XVI: „Prosząc o przebaczenie zła popełnionego w przeszłości, powinniśmy również pamiętać o dobru, które spełniło się z pomocą łaski Bożej, która choć złożona w glinianych naczyniach, przynosiła błogosławione owoce”⁷. Te gliniane naczynia ludzkich ciał zostały zniszczone dosłownie w katastrofie lotniczej, ale złożona w nich łaska Boża powinna owocować we wspólnocie Kościoła, do którego należeli zmarli bohaterowie, a także w narodzie polskim, którego stanowili część.

Tragiczna śmierć naszych Rodaków była ofiarą. Nie była to ofiara dobrowolna, ale ofiara wpisana w zbawcze plany Opatrzności Bożej. Takiej ofiary nie można po ludzku zaplanować, przygotować, wyreżyserować. Dla takiej ofiary nie ma też ludzkiego scenariusza. Jeśli się jednak dokonała, to można spróbować z pomocą refleksji teologiczno-pastoralnej odczytać jej wartość i sens.

Przywołać najpierw należy jedną z ważnych norm pastoralnych: plany zbawcze Boga mogą być odczytywane przez człowieka, bo zarówno to, co ludzkie, jak i to co, objawione pochodzi od Boga. Na tej podstawie

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

w teologii pastoralnej prowadzi się nauką refleksją o codziennym wzrastaniu Kościoła, w mocy Ducha Świętego, w kontekście historii⁸.

Pojęcie „historia” w teologii pastoralnej dotyczy przede wszystkim współczesności. Oczywiście, to, co dzieje się aktualnie, ma swoją przeszłość, ale też przyszłość. W tym kontekście przeszłość można określić jako terażniejszość – tylko wcześniejszą, a przyszłość jako terażniejszość – tylko późniejszą. Kontekst historii w badaniach pastoralnych oznacza zatem świat, ale w bezpośredniej relacji do Kościoła, który w nim żyje i działa. Świat ma swoje dzieje i Kościół ma swoją tradycję. Te dwie rzeczywistości łączą się w pojęciu historii, którym posługuje się teologia pastoralna. Dzieje Kościoła i dzieje świata rozpoczynają się w akcie stworzenia. Łączy je natomiast Osoba Jezusa, który przez Wcielenie i Odkupienie, uczynił dzieje świata i dzieje Kościoła historią zbawczą⁹.

Historia w teologii pastoralnej to zatem nie tylko fakty i wydarzenia, to przede wszystkim działanie Boga, który jest Panem historii. W tej perspektywie nawet tak dramatyczne wydarzenie, jakim była tragedia pod Smoleńskiem, wpisuje się w historię zbawczą. Śmierć polskiej elity, z Prezydentem Rzeczypospolitej na czele, ma zatem swój sens w historii zbawienia. Nie jest to oczywiście argument, który można wykorzystać w rozmowie z rodzinami, które straciły swoich bliskich. Jest to bowiem prawda uniwersalna, która należy do historii zbawczej.

Kontekst historyczny jest też jednym ze składników paradygmatu pastoralnego. W teologii praktycznej formułuje się paradygmaty jako pewne wzorce działań, które można nazwać prototypami. W teologii pastoralnej istnieje możliwość określania sposobów aktualizowania zbawczej misji Kościoła w historii. Proponowane wzorce (prototypy) rozwiązań mają złożony charakter. Na paradygmat składają się bowiem różne czynniki. Przede wszystkim są to założenia teologiczne (normy), które najogólniej można nazwać eklezjologią pastoralną. Drugim „składnikiem” jest kairos, czyli wyniki badań empirycznych. Paradygmaty, formułowane w oparciu o teologiczną interpretację tych wyników, muszą uwzględniać również perspektywę historyczną – Kościół ma bowiem

⁸ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, 57.

⁹ J.K. Przybyłowski, *Funkcja wychowawcza w teorii i praktyce eklezjalnej. Studium teologicznopastoralne*, Warszawa 2010, s. 17.

swoja tradycję, a także perspektywę futurologiczną, przewidującą różne ewentualności rozwoju aktualnej sytuacji. Wreszcie w paradygmacie musi być wyraźnie zaznaczona rola Opatrzności w kierowaniu dziejami Kościoła, świata i ludzkości (dziedzina łaski), a również powinien być uwzględniony porządek ludzkiego wysiłku i pracy. W paradygmacie można więc określić wzorce, prototypy, sposoby, metody, propozycje, które mają wymiar czasowy (dotyczą konkretnego przedziału czasowego – ogólnie można to określić jako „współczesność” lub „aktualna sytuacja”) i praktyczny – stanowią przykładowe rozwiązania (uwzględniające osiągnięcia nauk prakseologicznych) podstawowych problemów współczesnego Kościoła¹⁰.

Ta złożoność praktyki kościelnej jest też światłem do interpretowania wydarzeń ludzkich. W teologii pastoralnej można bowiem znaleźć argumenty pozwalające wyjaśnić nawet taką wielką tragedię, jaką była śmierć 96 osób z polskiej elity władzy. To wydarzenie należy bowiem widzieć historycznie, miało ono miejsce w określonym miejscu i czasie, ale trzeba je interpretować tylko z pomocą Objawienia. Taka tragiczna śmierć tylu osób ma swój aspekt ludzki, ale poznanie przyczyn katastrofy, odkrycie jej przebiegu jest tylko jedną z przesłanek jej wyjaśnienia. To wydarzenie to również historia ludzka każdego z jej uczestników, a jednocześnie indywidualna historia grzechu i łaski każdego z nich. Naturalnym końcem historii każdej ofiary tej tragedii byłaby śmierć. Jeśli jednak opatrnościowo wpisuje się indywidualna śmierć uczestnika tragedii jako „śmierć jednego z wielu”, to nabiera ona charakteru historii zbawczej, w której żyje i działa Kościół. Taka śmierć jest swego rodzaju wyznaniem chwały, które jej towarzyszy, tłumaczy ją i wskazuje na właściwy jej sens. W tej śmierci łaska wydaje bowiem zbawczy owoc.

Ta tragedia pozwala też zobaczyć inny sens, bardziej ludzki, każdego działania człowieka. Człowiek ma bowiem swoje plany, marzenia, oczekiwania, potrzeby. Zabiega o nie. A tymczasem o końcowym znaczeniu każdego ludzkiego wysiłku, każdej ludzkiej twórczości decyduje Opatrzność. Zarówno w rzeczach małych, jak i tych najważniejszych należy uwzględniać działanie Bożej Opatrzności. Dlatego w teologii pastoralnej nie przygotowuje się recept, a jedynie wskazuje drogę,

¹⁰ Tamże, s. 38.

która prowadzi do zbawczego celu. Duszpasterskie plany, pastoralne programowanie jest wynikiem refleksji naukowej, ale co tak naprawdę się wydarzy i jakie to ma znaczenie w planach zbawczych Opatrzności decyduje sam Bóg.

ZUSAMMENFASSUNG

Seelsorgliche Tätigkeiten der Kirche erfordert eine solide theoretische Grundlage. Im Rahmen der Pastoraltheologie ist eine Ekklesiologie erarbeitet, die man als „die Theorie des Leibes der Kirche“ bezeichnen kann. Zugehörigkeit zu einer Gemeinschaft der Sünder, macht die Kirche einen wichtigen Beitrag zu ihrem Leben und Aktivität. Zunächst einmal kommt an die Spitze das Verbot Christi die Menschen zu beurteilen: niemand hat das Recht, einen anderen Menschen zu beurteilen.

Der tragische Tod unserer Landsleute war ein Opfer. Ein solches Opfer kann man nicht voraus planen, vorzubereiten, zu leiten. Wenn es aber zustande kam, könnte man die Situation mit Hilfe der Pastoralreflexion zu deuten versuchen.

Der historische Kontext ist eine der Komponenten des pastoralen Paradigma. In der Praktischen Theologie formuliert man die Paradigmen als bestimmte Muster von Handlungen, die man als Prototypen bezeichnen kann. Die Komplexität der kirchlichen Praxis ist auch ein Licht in dem man die menschliche Ereignisse zu interpretieren versucht. Dieses Ereignis sollte man historisch zu betrachten. Es war an einem bestimmten Ort und Zeit, aber es muss nur mit Hilfe der Offenbarung interpretiert werden.